

O czym mówią zbiorowe mogity.

Gdzie spojrzei, dokóto, wędrie dojrzei moim stojącym kryże na polach, przy drogach, w lesie. Jest nawet obok wsi naszej, całorazem zamieszana z cementarzyk. Wędrie w tych grobach leżą ludzie, ofiary tej wojnie. Jedni zginęli od kul, inni od bomb, a jeszcze inni roztoczeni lub spaleni.

Wojna robi spustoszenia. Wrog niszczy ludzi nieprzyjaciela. W tej wojnie ginęło nie tylko wojsko, ginęła i ludność cywilna. Niemcy wpadali do wsi, wyciągali ludzi, pedzili w pola i roztoczeni.

Dziednia wieś elcieńów została obstawiona żandarmami. Niemcy zabierali ludzi wszystkich do stadów i zapalali.

Elodzie zabierali na samochody i wywozili na roboty do Niemiec.

Dwie ludzi niektó z domów ale mało pozostało. Dwie pońiekato do lasów ale tam nie jednego kula trafita.

Po tej wojnie zostały nam tysiące mogił naszych braci.

Wisowata Leokadia.
uzerzenie kl. IV.